

Siły morskie pomagają imigrantom dostać się na Sycylię

12 kwietnia 2014

Kolejnych ośmiuset nielegalnych migrantów z północnej Afryki przejęła włoska marynarka wojenna na wodach Cieśniny Sycylijskiej. Włochom zaczynają się kończyć fundusze na operację Mare Nostrum, dzięki której od połowy października ubiegłego roku nie ma ofiar na tamtejszym akwenie. Uchodźców płynących na siedmiu łodziach wzięły na pokład jednostki marynarki wojennej, biorące udział w operacji Mare Nostrum, w odległości około siedemdziesięciu mil od wyspy Lampedusy. Są wśród nich kobiety i dzieci. Wszyscy zostaną przewiezieni na Sycylię.

Dowódca sił morskich admirał Giuseppe De Giorgi zaprzeczył, jakoby nasilenie się fali imigrantów związane było z operacją, która gwarantuje bezpieczeństwo wszystkim, próbującym dostać się do Włoch drogą morską. Admirał powtórzył za włoskim ministerstwem spraw wewnętrznych, że na wybrzeżu Libii jest co najmniej 600 tysięcy osób gotowych wyruszyć każdej chwili do Włoch.

„To zapowiedź biblijnego Exodusu” – stwierdził admirał De Giorgi. „Mare Nostrum nie jest jednak po to, aby go zatrzymać, lecz żeby nie było ofiar.” Podobnie jak politycy, zaapelował do Unii Europejskiej o pomoc finansową: operacja zamiast półtora miliona euro kosztuje dziewięć milionów euro miesięcznie.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl